

Sygn. akt XIV C 155/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jan Sterczała

Protokolant st. prot. Małgorzata Gawrońska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2022 roku w Pile

sprawy z powództwa **A. Ś.**

przeciwko (...) **S. A. w W.**

o zapłatę

- 1/ zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 47 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2018 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia;
- 2/ zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 835,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania;
- 3/ w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 4/ znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego;
- 5/ zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 625 zł oraz 750 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;
- 6/ nakazuje ściągnąć od stron na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:
 - a/ od powódki – z zasądzzonego roszczenia – kwotę 1 810,02 zł
 - b/ od pozwanego – kwotę 1 810,02 zł.

Jan Sterczała

Sygn. akt XIV C 155/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 sierpnia 2019 roku, który wpłynął do Sądu Rejonowego w Wągrowcu w dniu 22 sierpnia 2019 roku powódka A. Ś. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na jej rzecz kwoty 65.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 24 listopada 2018 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 6 lipca 2018 roku w miejscowości B. uczestniczyła w wypadku drogowym, w którym doznała obrażeń ciała. W dniu zdarzenia sprawca wypadku posiadał polisę obowiązkowego

ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Po zgłoszeniu przez powódkę szkody oraz roszczeń o wypłatę świadczeń z tytułu poniesionych szkód, pozwany na podstawie decyzji z dnia 21 listopada 2018 roku przyznał na rzecz powódki kwotę 40.000 zł. Kolejno na mocy decyzji z dnia 18 marca 2019 roku pozwany dopłacił na rzecz powódki kwotę 14.470 zł. Na powyższą kwotę składało się: zadośćuczynienie za doznaną krzywdę – 10.000 zł, koszty opieki – 3.780 zł oraz koszty leczenia – 690 zł. Tym samym łączna wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce wynosiła 50.000 zł. Powódka wskazała, iż na skutek wypadku doznała licznych obrażeń ciała w postaci: wielofragmentowego złamania kości krzyżowej – obustronnego złamania masy bocznej z przechodzeniem szczelin przez otwory kręgowy, złamania kości ogonowej, złamania trzonu kości kulszowej po stronie lewej, złamanie wyrostka poprzecznego lewego kręgu L5, złamania wyrostka stawowego C7, złamania kości łokciowej lewej, uwięźnięcia nerwu zasłonowego i odmy opłucnowej prawostronnej. W wyniku wypadku nastąpiła utrata zdrowia, co skutkowało koniecznością długotrwałego leczenia. Wypadek całkowicie odmienił dotychczasowe życie powódki. Poza dolegliwościami bólowymi, zdarzenie to wpłynęło znacząco na pogorszenie jej kondycji psychicznej. Powyższe jej zdaniem uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem. (k.2-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany przyznał, iż uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 6 lipca 2018 roku i wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia łącznie 50.000 zł, a zatem w jego ocenie szkoda została w pełni zrehabilitowana. (k.40-46).

Pismem procesowym z dnia 16 października 2020 roku powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie na jej rzecz dodatkowo kwoty 6.835,50 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty. (k.158-159)

Pismem z dnia 5 listopada 2020 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w zakresie rozszerzonym oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. (k.184-184v.)

Kolejno, pismem z dnia 3 lutego 2022 roku powódka kolejny raz rozszerzyła powództwo, w ten sposób, że w miejsce dotychczas żądanej tytułem zadośćuczynienia kwoty 65.000 zł domagała się kwoty 97.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 24 listopada 2018 roku do dnia zapłaty. (k.248-250)

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2022 roku Sąd Rejonowy w Wągrowcu stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu XIV Wydziałowi Cywilnemu z siedzibą w Pile jako właściwemu rzeczowo do jej rozpoznania. (k.251)

Pismem z dnia 10 lutego 2022 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym w części rozszerzonej. W jego ocenie dochodzone zadośćuczynienie uznać należy za rażąco wygórowane i nieadekwatne do rozmiaru doznanych przez powódkę cierpień. (k.259-260)

Na rozprawie dnia 24 października 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. (k.276-278)

Sąd ustalił co następuje:

A. Ś. urodziła się (...). Posiada wykształcenie wyższe - inżynier budownictwa. W 2018 roku powódka mieszkała w W., gm. W. i wiodła ustabilizowane, szczęśliwe życie. Nie miała problemów zdrowotnych, nie cierpiała na choroby przewlekłe ani wrodzone, była aktywna i uprawiała sport. Dwa razy w tygodniu chodziła na siłownię. Ponadto lubiła biegać. Dnia 2 lipca 2018 roku powódka z firmą (...) Projektowanie i Nadzorowanie Obsługa Inwestycji z siedzibą w W. przy ul. (...) podpisała umowę o pracę w charakterze projektanta.

W dniu 6 lipca 2018 roku A. Ś. na drodze nr (...), w miejscowości B. jako kierowca samochodu osobowego marki S., o numerze rejestracyjnym (...) brała udział w wypadku drogowym. A. L., kierujący samochodem marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady ruchu drogowego. Jadąc z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem, na prostym odcinku drogi, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem kierowanym przez powódkę oraz z samochodem marki V. (...), nr rej. (...). W wyniku tego zdarzenia powódka została ranna. W chwili wypadku A. Ś. miała 23 lata. Wobec A. L. toczyło się postępowanie karne, zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Rejonowego w Gnieźnie II Wydział Karny z dnia 31 stycznia 2019 roku.

Sprawcę wypadku łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzona polisą nr (...).

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka trafiła do (...) Szpitala Miejskiego im. (...) w P. na Oddział Chirurgii Ogólnej i Obrażeń Wielonarządowych, gdzie przebywała do 20 lipca 2018 roku. Podczas pobytu na oddziale stwierdzono u niej wielofragmentowe złamanie kości krzyżowej – obustronne złamanie masywów bocznych z przechodzeniem szczelin złamania przez otwory kręgowy, złamanie kości ogonowej, złamanie trzonu kości kulszowej po stronie lewej, złamanie wyrostka poprzecznego lewego kręgu L5, złamanie wyrostka stawowego C7, złamanie kości łokciowej lewej, uwięźnięcie nerwu zasłonowego i odmě opłucnową prawostronną. A. Ś. została poddana licznym badaniom specjalistycznym m.in. RTG klatki piersiowej, RTG miednicy, TK głowy ze środkiem kontrastowym i bez. Podczas pobytu w szpitalu przeprowadzono u niej dwa zabiegi operacyjne: w dniu 10 lipca 2018 roku – polegający na otwartej repozycji i zespoleniu płytą 6 otworową złamania trzonu kości łokciowej lewej oraz w dniu 13 lipca 2018 roku – zespolenie złamania kości łonowej płytą rekonstrukcyjną nadgrzebieniową (...), zespolenie prawej i lewej masy bocznej kości krzyżowej śrubami kaniulowanymi.

Z zaleceniami całkowitego zakazu obciążania kończyn dolnych, prowadzenia fotelowo – łózkowego trybu życia, poruszania się wyłącznie na wózku, codziennej zmiany opatrunków, leczenia farmakologicznego kontroli w poradni chirurgicznej oraz kontroli zrostu kostnego, w dniu 20 lipca 2018 roku powódka została wypisana ze szpitala.

Po wypisaniu ze szpitala, A. Ś. postępowała według zaleceń lekarzy. Odbywała wizyty kontrolne i zażywała leki. Niezbędne okazało się wdrożenie zabiegów rehabilitacyjnych, z których powódka w części korzystała w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Podczas zalecanej wizyty kontrolnej w dniu 10 grudnia 2018 roku powódka uzyskała skierowanie do szpitala na Oddział Rehabilitacji Ruchowej z dopiskiem „pilne”.

W terminie od 11 lutego 2019 roku do dnia 22 lutego 2019 roku powódka w Ośrodku (...) w W. w systemie ciągłym korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych takich jak: kąpiel wirowa kończyn górnych, ćwiczenia czynne – wolne, ćwiczenia rozluźniające, ćwiczenia na cykloergometrze.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 30 kwietnia 2019 roku powódka została uznana za niezdolną do wykonywania pracy. Ze względu na rokowania odzyskania tej zdolności ustalono uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 5 miesięcy. Decyzją z dnia 10 maj 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przyznał powódce świadczenie rehabilitacyjne za okres od 30.04.2019 r. do 26.09.2019 r. w wysokości 75% podstawy wymiaru.

W okresie od 20 sierpnia 2019 roku do 12 września 2019 roku A. Ś. przebywała w (...) Sp. z o.o. w W. celem odbycia cyklu stacjonarnego leczenia usprawniającego w ramach prewencji rentowej ZUS. Podczas pobytu zastosowano u niej leczenie rehabilitacyjne, takie jak: kinezyterapia, krioterapia, hydroterapia lasery, pole magnetyczne. Przy wypisie zalecono dalszą opiekę lekarską, kontynuację wyuczonych ćwiczeń w domu oraz dalszą rehabilitację w warunkach ambulatoryjnych.

W okresie od 8 października 2019 roku do 16 listopada 2019 rok odbyła turnus rehabilitacji ogólnoustrojowej dziennej w Zakładzie (...) w P.. Wówczas korzystała z zabiegów usprawniających, m.in. ćwiczeń prawidłowej postawy, ćwiczeń

na bieżni, masaży wirowych, itp. Przy wypisie zalecono jej dalszą opiekę POZ, regularne wykonywanie ćwiczeń oraz umiarkowaną aktywność fizyczną, w szczególności pływanie.

A. Ś. za pośrednictwem adwokata M. M. pismem z dnia 19 października 2018 roku zgłosiła pozwanemu szkodę, wzywając do wypłaty na jej rzecz kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany na mocy decyzji z dnia 21 listopada 2018 roku wypłacił powódce kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Po złożonym przez powódkę odwołaniu od ww. decyzji i ponownym rozpatrzeniu dokumentacji medycznej, decyzją z dnia 18 marca 2019 roku pozwane towarzystwo przyznało powódce 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 3.780 zł tytułem kosztów opieki oraz 690 zł tytułem kosztów rehabilitacji.

Pismem z dnia 7 czerwca 2019 roku powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zwrot kosztów dojazdu do placówek medycznych. Decyzją z dnia 25 czerwca 2019 roku z tego tytułu wypłacono powódce dodatkowe świadczenie w kwocie 1.248 zł.

W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany na podstawie orzeczeń lekarzy orzeczników ustalił, iż powódka posiada trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 35%. Stwierdzono, iż w następstwie wypadku powódka m.in. posiada ból kości krzyżowej, problemy z nietrzymaniem moczu, bolesność palpacyjną, prawidłowo wygojoną bliznę o rozmiarze 12 cm.

Wypadek z 6 lipca 2018 roku ograniczył aktywność życiową powódki. Po powrocie do domu, A. Ś. przez długi czas nie chodziła, nie mogła nawet siedzieć. Powódka wymagała stałej pomocy w codziennych czynnościach związanych z jedzeniem, ubieraniem się, myciem, załatwianiem potrzeb fizjologicznych, czy sprzątaniami mieszkania. Konieczna była również zmiana opatrunków. Taką pomoc uzyskiwała od najbliższych członków rodziny, szczególnie od rodziców. W czasie rekonwalescencji powódka skarżyła się na ciągłe i wzmożone dolegliwości bólowe. W związku z tym zażywała leki. Wykonywanie ruchów było bolesne. Towarzyszył jej silny dyskomfort przy poruszaniu się, spowodowany uszkodzeniem miednicy. Młoda kobieta początkowo poruszała się na wózku inwalidzkim, następnie o kulach.

Doznane przez powódkę obrażenia wpływały niekorzystnie również na jej stan psychiczny. W związku z koniecznością udzielania pomocy przez najbliższych w najprostszych czynnościach powódka była skrępowana i zawstydzona. Odczuwała przygnębienie, obniżony nastrój, niepokój. Złe samopoczucie potęgował fakt, iż przed wypadkiem była zupełnie samodzielna i aktywna, a po nim jest uzależniona od innych. A. Ś. utraciła radość życia, wycofała się z życia towarzyskiego, straciła pracę i przerwała studia. Po wypadku korzystała z terapii psychologicznej.

Do dnia 30 kwietnia 2021 roku powódka posiadała orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym oraz zalecenia do wykonywania pracy lekkiej.

Na skutek wypadku z dnia 6 lipca 2018 roku aktualnie powódka:

- odczuwa przewlekłe bóle kręgosłupa, w związku z czym w nocy często się budzi;
- posiada liczne, rozległe i szpecące blizny, tj. na podbrzuszu o długości 20 cm, na lewej kończynie górnej o długości 7 cm, dwie blizny na wysokości talerza biodrowego wielkości ok. 1 cm;
- posiada deficyt ruchów, tj. deficyt supinacji przedramienia – 5 stopni;
- ma problemy z nietrzymaniem moczu i przeciwwskazania do naturalnego porodu;
- poprzez zespolenie w stawach krzyżowo – biodrowych i złamanie kości guzicznej może miewać okresowe dolegliwości bólowe, szczególnie przy dłuższym siedzeniu w jednej pozycji.

Powódka odczuwa dyskomfort i wstyd z powodu posiadanych blizn. Nie korzysta w pełni z życia towarzyskiego. Jest nieufna, wycofuje się z relacji społecznych, przyjmuje postawę obronną. Ponadto powódka przejawia pesymistyczne

nastawienie do życia. W wyniku doznanych obrażeń u powódki nadal występują dolegliwości bólowe i przykurcze mięśni. A. Ś. miewa problemy z koncentracją. Stan jej sprawności fizycznej poprawił się, ale mimo to w dalszym ciągu nie jest w stanie wykonywać niektórych czynności. Doznane obrażenia ograniczają jej aktywność ruchową w zakresie biegania, jazdy na rolkach, czy nartach. Powódka nadal zażywa leki przeciwbólowe. Unika jazdy samochodem, ma poczucie bycia mniej konkurencyjną na rynku pracy.

W chwili obecnej leczenie powypadkowe powódki uznać należy za zakończone. Powódka uczęszcza na turnusy rehabilitacyjne oraz wykonuje ćwiczenia usprawniające w domu. Ze względu na występujące reakcje lękowe i uraz powypadkowy nadal zażywa leki.

/akta sprawy o sporządzenie opinii VII Uo 30/21, akta szkody na płycie CD, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 31.01.2019r. (k.12-13), orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 30.04.2019r. (k.14), decyzja z dnia 10.05.2019r. (k.15-16), pismo procesowe powódki z dnia 27.01.2020r. z załącznikami (k.64), dokumentacja medyczna powódki (k.65-89), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k.123), pismo procesowe powódki z dnia 13.05.2020r. (k.143-143v.), pismo procesowe powódki z dnia 16.10.2020r. (k.158-159), pismo pozwanego z dnia 19.10.2020r. z załącznikami (k.161-169), pismo procesowe pozwanego z dnia 05.11.2020r. (k.184-184v.), pismo procesowe powódki z dnia 02.12.2020r. (k.188-188v.), pismo procesowe powódki z dnia 05.07.2021r. (k.206-206v.), pismo procesowe pozwanego z dnia 16.07.2021r. (k.208-209v.), pismo procesowe pozwanego z dnia 19.01.2022r. (k.243-244), pismo procesowe powódki z dnia 03.02.2022r. (k.248-250), pismo procesowe pozwanego z dnia 10.02.2022r. (k.259-260), pismo procesowe powódki z dnia 24.10.2022r. (k.273-274v.), pismo procesowe pozwanego z dnia 09.11.2022r. (k.283-283v.), opinia biegłego P. J. (1) z dnia 16.05.2020r. (k.125-131), opinia psychologiczna uzupełniająca z dnia 01.10.2021r. (k.225-228), zeznania biegłego P. J. (k.176-177), przesłuchanie powódki (k.105-106 w zw. z k. 276-278)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Powyżej ustalony stan faktyczny zasadniczo nie budził wątpliwości. W większości był on bowiem bezsporny między stronami. Nie kwestionowano faktu zaistnienia wypadku, zawarcia umowy ubezpieczenia OC i jej treści. Różnica stanowisk dotyczyła przede wszystkim kwestii zasadności i wysokości dochodzonych roszczeń.

Zgromadzone w aktach sprawy dokumenty nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności, a ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. Sąd także nie stwierdził w toku postępowania jakichkolwiek okoliczności mogących podważyć zaufanie do nich.

W niniejszej sprawie sporządzona została opinia lekarska biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii dr n.med. P. J. (1). Istotność opinii polegała na tym, iż pozwoliła ona na uczynienie dokładnych ustaleń w zakresie stanu zdrowia powódki. Biegły dokonał analizy wpływu wypadku i ujemnych przeżyć, doznanych przez A. Ś., na jej stan zdrowia fizycznego. Dokonał również analizy wypadku, jako czynnika powodującego pogorszenie stanu zdrowia i dalszego leczenia powódki. Opinia została zdaniem Sądu sporządzona w sposób fachowy i kompetentny przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalną. Wnioski opinii oraz przebieg rozumowania biegłego zostały przez niego należycie uzasadnione. Biegły uzupełniająco przesłuchany na rozprawie w dniu 22 października 2020 roku podtrzymał swoją dotychczasową opinię. Jego zeznania były logiczne i spójne z resztą materiału dowodowego.

Na okoliczność skutków wypadku w sferze zdrowia fizycznego powódki Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych w dziedzinie psychiatrii i psychologii klinicznej, którą wykonały dr n. med. J. S. i mgr R. B.. Obie opinie, w uzupełniająca, sporządzone zostały w sposób dokładny. Nie budzą one wątpliwości, co do swojej merytorycznej poprawności, jak też, co do strony formalnej (sposób skonstruowania opinii, język opinii użyty przez biegłe). Autorki opinii sumiennie i rzetelnie udzieliły odpowiedzi na postawione w tezach dowodowych pytania, a sformułowane wnioski są rzeczowe i uzasadnione. Analiza treści opinii pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż zostały one sporządzone zgodnie z zasadami wiedzy fachowej, po dokładnym zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Z oczywistych względów dowód z przesłuchania stron Sąd ograniczył tylko do zeznań powódki. Sąd miał na uwadze, że strony są osobami bezpośrednio zainteresowanymi wynikiem procesu, dlatego też ich zeznania muszą być dokładnie

weryfikowane, przede wszystkim przez konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. Po takiej ich ocenie, zeznania powódki Sąd uznał za wiarygodne. Jej wypowiedzi były spójne, logiczne, sumienne i rzeczowe oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Przedstawione przez powódkę okoliczności tworzą spójny stan faktyczny. A. Ś. w sposób szczegółowy opisała przebieg swojego leczenia oraz rehabilitacji wypadkowej. Opisała również dolegliwości po zabiegowe, z którymi musi borykać się do chwili obecnej. Powódka przedstawiła również różnicę pomiędzy standardem życia, przed wypadkiem, a życiem obecnym.

Sąd na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 5 k.p.c. pominął wniosek dowodowy strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii innych biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii uznając go za zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Powódka dochodziła od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za wynikłą z jego ruchu szkodę w postaci uszkodzenia ciała.

Odpowiedzialność cywilna pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu osobowego marki S. (...), o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował sprawca wypadku komunikacyjnego, ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem tego pojazdu.

Do szkody tej będą miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Według art. 35 ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Według art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę powódki. W toku procesu nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności i nie budziła ona wątpliwości.

Spór pomiędzy stronami koncentrował się na rozmiarze należnych A. Ś. świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania na skutek wypadku z dnia 6 lipca 2018 roku. Strony były zgodne, że powódce wypłacono z tytułu zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł.

Na podstawie analizy sprawy, Sąd podzielił pogląd powódki, że wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia jest zbyt niska w zestawieniu z konsekwencjami wypadku, doznany mi obrażeniami ciała i cierpieniem jakich doznała.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które mogą wystąpić w przyszłości. Istotna jest także trwałość tych cierpień oraz waga ich ujemnych skutków spowodowanych w psychice poszkodowanego. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę

pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII).

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W judykaturze i doktrynie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność, skutki doznanych urazów, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Nie istnieją przy tym żadne „tabele” ani inne „normy” wyznaczające kwoty, jakie sądy powinny przyznawać osobom, które doznały krzywdy w związku z uszkodzeniem ciała i doznaniem rozstroju zdrowia. Jedyną sensowną metodą wydaje się porównywanie poszczególnych stanów faktycznych i przyznanych kwot zadośćuczynienia w tych sprawach z przypadkiem rozpatrywanym w danej sprawie. Przyznawane są kwoty od kilku do kilkunastu tysięcy złotych w sytuacji, gdy uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia nie spowodował trwałych skutków, do kilkuset tysięcy, gdy poszkodowany wskutek wypadku stał się osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, niesamodzielną, nierzadko wymagającą stałej opieki do końca życia. Podchodząc do sprawy pod tym kątem, stwierdzić należy, że przypadek powódki jest przypadkiem pośrednim.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu roszczenie powódki jest w dużej części zasadne. A. Ś. miała w dniu wypadku 23 lata; była w pełni sprawna fizycznie i psychicznie młodą kobietą, optymistycznie nastawioną do życia. Studiowała i miała podjąć pracę projektantki. Na skutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 6 lipca 2018 roku powódka doznała wielofragmentowego złamania kości krzyżowej – obustronnego złamania masywów bocznych z przechodzeniem szczelin złamania przez otwory kręgowy, złamania kości ogonowej, złamania trzonu kości kulszowej po stronie lewej, złamania wyrostka poprzecznego lewego kręgu L5, złamania wyrostka stawowego C7, złamania kości łokciowej lewej i odmy opłucnowej prawostronnej.

Bez wątplenia były to zatem poważne obrażenia, które miały daleko idące, negatywne skutki. W toku leczenia zastosowano bolesne leczenie operacyjne, zachowawcze oraz usprawniające. Przez pewien okres po wypadku powódka była niesamodzielną. Wymagała pomocy osób trzecich przy czynnościach życia codziennego. Natężenie związanego z obrażeniami bólu było największe bezpośrednio po wypadku. Następnie ulegało stopniowemu zmniejszeniu. Obecnie poziom bólu niekiedy nadal jest dokuczliwy. Z spośród utrzymujących się dolegliwości, największy negatywny wpływ na jej obecny komfort fizyczny mają skutki uszkodzenia miednicy. Wskutek tego schorzenia powódka ma problemy z nietrzymaniem moczu i przeciwwskazania do naturalnego porodu, miewa okresowe dolegliwości bólowe, szczególnie przy dłuższym siedzeniu w jednej pozycji np. przy komputerze. A. Ś. ma problemy z uprawianiem niektórych sportów. Skutki wypadku i trwałość tych upośledzają one w istotnym stopniu jakość życia powódki. Powódka nie może wykonywać ciężkich i średnio ciężkich prac fizycznych.

Cierpienia psychiczne powódki również były znaczne. Wypadek stanowił dla niej ciężkie przeżycie i stał się źródłem stresu, który miał negatywny wpływ na jego psychikę. Odczuwała dyskomfort psychiczny i napięcie emocjonalne. Do tego występujące blizny wiążą się dla niej z poczuciem wstydu.

Podsumowując, oceniając wysokość zadośćuczynienia należnego powodce, Sąd wziął pod uwagę odczuwane przez nią cierpienia zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Sąd nie mógł pominąć faktu, że powódka nadal jest młodym człowiekiem, a gdyby nie wypadek cieszyłaby się pełnią zdrowia i miała większe możliwości zarówno w sferze zawodowej, jak i prywatnej. Skutki wypadku dla powódki należy ocenić jako poważne, choć nie tragiczne, jak ma to miejsce w przypadku osób dotkniętych trwałym kalectwem, które uniemożliwia im samodzielne życie. W ocenie Sądu, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia, a przy tym przystającą do rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy oraz aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa jest kwota 100.000 zł. Jest to suma niebagatelna, znacząca, z drugiej strony nie jest to suma nadmierna, przesadzona. Biorąc pod uwagę, że powodowi wypłacono już tytułem zadośćuczynienia 53.000 zł (50.000 zł – zadośćuczynienie, 3.000 zł – nawiązka) zasądono od pozwanego na rzecz powódki tytułem „dopłaty” do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 47.000 złotych o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast w myśl zdania pierwszego ust. 2 art. 14, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Sąd ustalając wysokość odsetek wziął pod uwagę 30 dniowy termin przysługujący pozwanemu do rozpoznania i wydania decyzji w przedmiotowej sprawie. Dnia 19 października 2018 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. Należało przyjąć, iż w terminie 30 dni licząc od dnia zgłoszenia, pozwany miał możliwość merytorycznego ustosunkowania się do zgłoszonego żądania i przyznania powodce zadośćuczynienia w wysokości odpowiadającej przepisom prawa i zasadom słuszności. W związku z czym odsetki od kwoty 47.000 zł należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 24 listopada 2018 roku, po upływie trzydziestodniowego terminu od dnia zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi, do dnia zapłaty.

W niniejszej sprawie strona powodowa żądała również wypłaty na jej rzecz kwoty 6.835,50 zł tytułem odszkodowania, które należało uznać za uzasadnione.

Zgodnie z przytoczonym już wyżej art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W zakres pojęcia „wszelkich kosztów” wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wchodzi koszty pobytu w szpitalu, konsultacji lekarskich, leków, zabiegów leczniczych i rehabilitacyjnych, diety, dojazdów do placówek leczniczych, nabycia protez i innych koniecznych przyrządów, koszty opieki i utracone dochody. Wskazać przy tym należy, że roszczenie o odszkodowanie z art. 444 § 1 k.c. przysługuje wyłącznie poszkodowanemu – bez względu na to kto faktycznie poniósł koszty, o których mowa w tym artykule (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1964, w sprawie I CR 639/63, OSNCP 1965/9/142 wydany na tle art. 161 § 1 kodeksu zobowiązań, ale powszechnie akceptowany w orzecznictwie i doktrynie również w odniesieniu do art. 444 § 1 k.c.). Dotyczy to również kosztów opieki nad poszkodowanym. Opieka zaś powinna dotyczyć tylko poszkodowanego i nie obejmuje pomocy udzielanej

poszkodowanemu w czynnościach, które dotychczas wykonywał np. w pracach domowych, opiece nad dziećmi, robieniu zakupów.

Czas trwania opieki nad powódką i jej dobowy wymiar Sąd ocenił biorąc pod uwagę cały materiał dowodowy w sprawie, w tym także ustalenia poczynione przez pozwanego na etapie likwidacji szkody. W ocenie Sądu A. Ś. przez okres powódka przez okres pierwszych trzech miesięcy po opuszczeniu szpitala wymagała pomocy osób trzecich przez ok. 6 godzin dziennie, a przez kolejne dwa miesiące – przez około 2 godziny dziennie. Powyższe pozostaje w zgodzie z opinią biegłego ortopedy – traumatologa dr n. med. P. J. (1). Pomoc ta okazała się niezbędna ze względu na konieczność prowadzenia w początkowej fazie rekonwalescencji fotelowo – łóżkowego trybu życia. Wówczas powódka wymagała pomocy w najprostszych czynnościach życia codziennego, takich jak myciu, ubieraniu, korzystaniu z toalety, przygotowaniu posiłków, itp.

Pozwany tytułem poniesionych kosztów opieki osób trzecich wypłacił powódce kwotę 3.780 zł. Kwota ta była w ocenie Sądu za niska, w związku z czym należało zasądzić od pozwanego tytułem dopłaty kwotę 6.835,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 17 grudnia 2022 roku (dzień po wydaniu wyroku) do dnia zapłaty. (pkt. 2 wyroku)

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione, o czym orzekł w punkcie 3 wyroku.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powódka domagała się ostatecznie zasądzenia od pozwanego kwoty 103.83,50 zł. Zasądzono łącznie kwotę 53.835,50 zł. Oznacza to, że powództwo uwzględniono w około 50 %.

Z uwagi na to, że każda ze stron mniej więcej w równej części wygrała jak i przegrała proces, Sąd w punkcie 4 wyroku zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu – 3.250 zł i wpłacona przez powódkę i wykorzystana zaliczka na biegłego – 1.500 zł; łącznie: 4.750 zł.

W związku z tym, w punkcie 5 wyroku zasądził od pozwanego połowę uiszczonej opłaty od pozwu, tj. 1.625 zł oraz połowę uiszczonej i wykorzystanej zaliczki – 750 zł.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 785) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Koszty sądowe poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa wyniosły łącznie 3.620,04 zł. Na powyższą kwotę składa się nieuiszczona opłata od rozszerzonego powództwa w wysokości 1.600 zł oraz:

- 612,88 zł - tytułem wynagrodzenia dla biegłej mgr R. B. za sporządzenie opinii;
- 129,52 zł - tytułem wynagrodzenia dla biegłej mgr R. B. za sporządzenie opinii uzupełniającej;

- 1049,49 zł – tytułem wynagrodzenia dla biegłej dr n. med. J. S. za sporządzenie opinii;
- 228,15 zł - tytułem wynagrodzenia dla biegłej dr n. med. J. S. za sporządzenie opinii uzupełniającej;

Dokonując wzajemnego obrachunku między stronami Sąd w punkcie 6 wyroku nakazał ściągnąć od stron na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

- a) od powódki – z zasądzzonego roszczenia – kwotę 1.810,02 zł
- b) od pozwanego – kwotę 1.810,02 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jan Sterczała